

**Protokół nr 33/17**  
**z posiedzenia Komisji Edukacji, Kultury i Dziedzictwa Kulturowego**  
**z dnia 21 lutego 2017 roku**

Na 13 członków Komisji w posiedzeniu uczestniczyło 13 zgodnie z załączoną listą obecności.

Posiedzenie Komisji otworzyła i obradom przewodniczyła radna Hanka Gałązka – Przewodnicząca Komisji. Na wstępie Przewodnicząca obrad powitała zebranych i po zapoznaniu się z listą obecności stwierdziła prawomocność obrad.

Przewodnicząca obrad – radna Hanka Gałązka poinformowała, że otrzymali pismo od Rady Pedagogicznej Publicznego Gimnazjum Nr 1 im. Noblistów Polskich z prośbą o wniesienie pod obrady Komisji Edukacji i Dziedzictwa Kulturowego Rady Miejskiej w Łomży problemu likwidacji Publicznego Gimnazjum Nr i im. Noblistów Polskich oraz zasad naboru do tworzonej Szkoły Podstawowej Nr 1 oraz wyrażenie zgody na udział przedstawicieli Rady Pedagogicznej w obradach.

Przewodnicząca obrad – radna Hanka Gałązka, zwróciła uwagę, że obecni są nie tylko przedstawiciele, a cała Rada Pedagogiczna. Przewodnicząca obrad – radna Hanka Gałązka zaproponowała przyjęcie porządku obrad wraz z tym punktem, jako punktem pierwszym.

W wyniku głosowania, Komisja jednogłośnie – 11 głosami za przyjęła po zmianach następujący porządek dzienny:

1. Likwidacja Publicznego Gimnazjum Nr 1 im. Noblistów Polskich oraz zasady naboru do tworzonej Szkoły Podstawowej Nr 1.
2. Przyjęcie protokołów
  - a) nr 31/17 z dnia 19 stycznia 2017 r.
  - b) nr 32/17 z dnia 25 stycznia 2017 r.
3. Zaopiniowanie projektów uchwał:
  - a) w sprawie nadania nazwy ulicy (Kryształowa) - **druk nr 540,540A**
  - b) w sprawie nadania nazwy ulicy (Forteczna) - **druk nr 541,541A**
4. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2017 rok w działach merytorycznie podległych Komisji – **druk nr 553, 553A, 553/1**
5. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Strategii Promocji Miasta Łomża – **druk 547,547A** w działach merytorycznie podległych Komisji.
6. Sprawy różne i wolne wnioski.

1. Likwidacja Publicznego Gimnazjum Nr i im. Noblistów Polskich oraz zasady naboru do tworzonej Szkoły Podstawowej Nr 1.

Przewodnicząca obrad – radna Hanka Gałązka poinformowała, że przeczytała treść pisma skierowanego do radnych, w związku z powyższym na samym wstępie prosi o głos Panią Prezydent Agnieszkę Muzyk. Dodała, że chce sprostować, to nie jest likwidacja, to jest przekształcenie, tak to jest zapisane w ustawie i trochę inaczej to brzmi.

Pani Agnieszka Muzyk- Zastępca Prezydenta Miasta powitała wszystkich zgromadzonych, w szczególności Radę Pedagogiczną PG1. Podkreśliła, że była przekonana, że spotkają się w innym miejscu i w innym czasie w trybie, który jest przyjęty, że najpierw będzie miała możliwość spotkania się z Radą Pedagogiczną, a sądziła tak na podstawie pisma o bardzo podobnej treści, które odebrała dzisiaj. Zwracając się do radnych wyjaśniła, że to pismo również było wnioskiem Rady Pedagogicznej Publicznego Gimnazjum Nr 1 o spotkanie. Podkreśliła, że pismo wpłynęło dzisiaj, czego dowodem jest obecność osoby, która tą korespondencję przekazywała, jak też reakcja Pani Prezydent, a reakcją był telefon do Naczelnika, a po telefonie do Naczelnika, telefon Naczelnika do Pani Dyrektor z informacją, że pismo jest i z prośbą o spotkanie celem ustalenia szczegółów ich spotkania. Wyjaśniła, że ich, to znaczy Naczelnika WE oraz Prezydenta zajmującego się edukacją. Podkreśliła, że spotkania nie unikała, a pismo było datowane na 16 lutego. Wyjaśniła, że w czwartek i piątek nie było możliwe spotkanie, ponieważ przyjmowali delegację z Nevady i jej dzień zaczynał się o 8 rano a kończył o 22.

Pani Agnieszka Muzyk- Zastępca Prezydenta Miasta przypomniała, że na ostatniej Komisji Edukacji niektórzy obecni tu radni wnioskowali, potem wniosek wycofali, by w ogóle nie tworzyć Szkoły Podstawowej Nr 1. Dodała, że wszyscy radni, ale również protokół z tej Komisji, który jest do wglądu, świadczą o tym, że absolutnie była i wszyscy radni zwolennikami tej sieci, która została zatwierdzona, a w której jest Szkoła Podstawowa Nr 1. Wyjaśniła, że 14 lutego, we wtorek spotkała się z Panią Dyrektor Teresą Kurpiewską, która zasygnalizowała problemy, które występują. Było to spotkanie na prośbę Pani Prezydent ponieważ otrzymała różne niepokojące informacje. Dodała, że na spotkaniu rozmawiały wspólnie jak nowa szkoła podstawowa będzie funkcjonowała. Podkreśliła, że „problem”-zagadnienia związane z uruchomieniem Szkoły Podstawowej Nr 1 są obecne zarówno w rozmowach z Panią Dyrektor, jak też w pracach w Wydziale Edukacji i w rozmowach z radnymi, na czele z Przewodniczącą Hanką Gałązką. Zwróciła uwagę, że jeżeli Rada Pedagogiczna ma poczucie, że nie troszczą się i nie pracują, nie podejmują działań związanych z nowo tworzoną Szkołą Podstawową Nr 1, to chciałaby powiedzieć, że są w błędzie. Stwierdziła, że rozumie niepokój, każda zmiana jest dla wszystkich bardzo trudna, dla samorządu również. Podkreśliła, że na pewno lepiej, łatwiej funkcjonować w sytuacji ustabilizowanej, natomiast jest to zmiana, która ma nadzieję będzie niosła korzyści dla uczniów i rodziców. Zwróciła uwagę, że w piśmie Rada Pedagogiczna zasygnalizowała, że niepokój wywołały dwa doniesienia medialne. Pierwsze było z dnia 27 stycznia 2017 r. - to był artykuł opublikowany na naszej stronie lub dane naszego rzecznika prasowego, gdzie znalazły się informacje, że w Szkole Podstawowej Nr 1 będą od września klasy I podstawówki oraz II i III gimnazjalne, nikt nie zamierza na siłę przenosić uczniów ze starszych klas szkół podstawowych, jeżeli znajdą się rodzice chętni do takiego przeniesienia swoich dzieci, to droga będzie otwarta, warunkiem jest, aby liczba chętnych była wystarczająca do utworzenia klasy. Druga informacja, była odpowiedzią na pytania, które zaczęły się pojawiać, ukazała się w ubiegłym tygodniu. To informacja, która wyraźnie mówi tak: „na rok szkolny 2017/2018 nabór do klas pierwszych będzie prowadzony do wszystkich szkół podstawowych, w tym do nowo powstałej Szkoły Podstawowej Nr 1. Nie przewidujemy naboru do klas programowo wyższych w żadnej łomżyńskiej szkole podstawowej”.

Pani Agnieszka Muzyk- Zastępca Prezydenta Miasta zwróciła uwagę na punkt brzmiący „ bez zmian pozostaje uprawnienie dyrektorów do przyjmowania uczniów do klas na wszystkich poziomach nauki o ile w szkole są wolne miejsca”. Stwierdziła, że w sposób oczywisty w Szkole Podstawowej Nr 1 będą wolne miejsca. Dodała, że to są dwa zapisy, które są na stronach internetowych. Ponieważ odezwali się rodzice, którzy są chętni do przyścia do Szkoły Podstawowej Nr 1, jutro będzie umieszczona informacja na stronie internetowej UM o uruchomieniu skrzynki mailowej, na którą będzie można przysyłać pytania dotyczące planowanych rozwiązań, bo tych pytań się coraz więcej pojawiało. Wyjaśniła, że nazwali to roboczo „ weekendem trudnych pytań”, pytań skierowanych od rodziców, czy też od nauczycieli, które mają na celu wyjaśnić sytuację, w mniemaniu tej drugiej strony niejasne, ponieważ chcą absolutnie ze wszystkimi rozmawiać. Dodała, że czuje się niekomfortowo, bo od początku była zwolenniczką utworzenia Szkoły Podstawowej Nr 1. Dodała, że chciała to powiedzieć na spotkaniu bardziej kameralnym, ale ponieważ jest ku temu okazja to z pełną odpowiedzialnością chciałyby powiedzieć o tym, że był pomysł by została Szkoła Podstawowa Nr 7 w dwóch budynkach. Podkreśliła, że nie po to wnioskowali z Prezydentem by tworzyć Szkołę Podstawową Nr 1, by zostawić ją samej sobie, a szczególnie nauczycieli. Wyjaśniła, że jest to proces, który dopiero rozpoczynają, proces nie likwidacji, tak jak zwróciła uwagę Przewodnicząca, a proces przekształcania, zgodnie z literą prawa, Publicznego Gimnazjum Nr 1 w Szkołę Podstawową Nr 1. Dodała, że z całą pewnością nauczycieli, dyrekcję, samorząd i Wydział Edukacji czeka ogrom pracy, by ten proces był jak najłagodniejszy dla nauczycieli, ale też by zaspakajał potrzeby dzieci i rodziców. Zwróciła uwagę, że PG1 ma ogromną przewagę konkurencyjną, w stosunku do innych szkół, jako jedyna szkoła są w stanie zaproponować jednozmienowość. Dodała, że z rozmów z rodzicami, których prowadzi bardzo wiele wynika, że jest to jeden z tych elementów, oprócz dobrej opinii Gimnazjum Nr 1, na którą Rada Pedagogiczna ciężko pracowała przez lata, to jest przewaga, którą Pani Prezydent z perspektywy urzędu widzi. Podkreśliła, że dla wielu rodziców może to być przewaga. Zaproponowała by zacząć spotykać się w normalnym trybie czyli na spotkaniu z Rada Pedagogiczną. Dodała, że Naczelnik WE wie, że takie rady z udziałem Pani Prezydent są przewidziane w szkołach podstawowych. Podkreśliła, że niestety nie było to możliwe do tego momentu dlatego, że były obowiązki, którym musiała podołać.

Pan Andrzej Piechociński- Naczelnik Wydziału Edukacji uzupełniając wypowiedź Pani Prezydent dodał, że właśnie zaczynają służyć z Kuratorium Oświaty opinie dotyczące uchwał o sieci. Dziś pierwszy raz dostali informacje o tym, że te przekształcenia, które jako propozycja były wysłane w intencyjnej uchwale o sieciach szkół, znalazły już pozytywną opinię u Kuratora. Podkreślił, że teraz przygotowują na bazie uwag zgłoszonych do tych uchwał, kończącą uchwałę, która będzie podejmowana w marcu. Podkreślił, że czas jest bardzo wczesny, żeby decydować o stopniach organizacyjnych szkół. Zwrócił uwagę, że dziś nie da się tego ustalić wprost, dokładnie tak, jak będzie to wyglądało od 1 września, natomiast jeżeli chodzi o Szkołę Podstawową Nr 1 i oddziały gimnazjalne Gimnazjum Nr 1 to jest wstępne uzgodnienie, że w Wydziale Edukacji wraz z dyrekcją szkoły, z zastępcami spróbują ustalić jakie będą mogły być te wzorce organizacyjne od 1 września, po czym przedstawią Radzie

Pedagogicznej jako propozycję do uzgodnienia. W ustawie prawo oświatowe i w przepisach wprowadzających tą ustawę jest kilka mechanizmów chroniących pracę i o tym wszystkim będą mogli mówić na Radzie Pedagogicznej, gdy przedstawią w miarę szczegółowo wizję organizacyjną SP Nr 1 od dnia 1 września.

Przewodnicząca obrad – radna Hanka Gałązka stwierdziła, że nie dziwi się, że jest niepokój ze strony nauczycieli, to każda zmiana wnosi niepokój, a ta zmiana jest taka szybka, nagła, ale to jest proces. Zapewniła nauczycieli PG 1, że życzliwość na pewno wszystkich radnych, tak jak słyszeli z ust Pani Prezydent i Pana Naczelnika jest taka, żeby nie zostawić nauczycieli bez pracy, a jak wyjdzie to się okaże. Dodała, że myśli, że trzeba być cierpliwym i szukać rozwiązań jak najlepszych. Wyjaśniła, że też była za tą zmianą, jaką zaproponowali, żeby to były dwie szkoły- SP Nr 7 i Szkoła Podstawowa Nr 1, bo uważała, że są budynki, trzeba je wykorzystać w końcu do takich realiów, do jakich są przystosowane. Zwróciła uwagę, że budynek Szkoły Podstawowej Nr 7 na pewno nie jest na 1000 dzieci, czy na 900, a tam tyle było do tej pory. Dodała, że budynek Szkoły Podstawowej Nr 1 jest podobny do SP Nr 10, a to były szkoły przystosowane na 750-950 uczniów i w końcu by takiego komfortu pracy doczekali. Podkreśliła, że troska o przyszłość nauczycieli na pewno ze strony Pani Prezydent i Naczelnika jest, tak samo wszystkim radnym zależy, żeby nauczyciele mieli co robić, ale reforma jest reformą i nie oni ją wymyślili, ale muszą się do niej przystosować. Dodała, że ten proces się dopiero zaczyna.

Pan Maciej Grabowski – nauczyciel Publicznego Gimnazjum Nr 1 stwierdził, że z wielką satysfakcją odebrali wystąpienie Pani Prezydent i Pana Naczelnika WE. Dodał, że w pewnym stopniu to ich uspokoiło, ale jest rzeczą oczywistą, że „diabeł tkwi w szczegółach”. Podkreślił, że rozumie, że o szczegółach będą jeszcze mówili. Tłumacząc skąd wzięło się to zamieszanie, niepokój i atmosfera lekkiego podenerwowania przywołał informację z 14 lutego 2017 r., o której mówiła Pani Prezydent, w której czytają wyraźnie, że strukturą organizacyjną szkół nr 2,4,5,7,9,10 obejmą w roku szkolnym 2017/2018 klasy od 1 do 7, Szkoła Podstawowa Nr 1 dokona naboru do klasy pierwszej. Zwrócił uwagę, że jest napisane o klasie pierwszej, pierwszej i żadnej innej, a dla nich byłby to wyrok śmierci. Uzasadnił, że funkcjonowali by na następujących zasadach - mają klasy pierwsze niewiadomego naboru, nie wiedza ile będzie dzieci w klasach pierwszych, mają dwa roczniki gimnazjalne, które za dwa lata znikną z tej szkoły i dochodzą do sytuacji patowej, że mają najstarszy ciąg klas – to są klasy trzecie, natomiast dla 60 ludzi, którzy w tej chwili pracują w tej szkole nie ma pracy, ponieważ nie mają kogo uczyć. Podkreślił, że zaniepokoiło ich to tym bardziej, że istniały zapewnienia, że będą mogli tworzyć klasy IV i VII, co dla nich od początku było rzeczą oczywistą, bo jeżeli tworzą szkołę podstawową, to tworzą ją w formie pełnej a nie szczątkowej, stąd całe zaniepokojenie i obecność na posiedzeniu Komisji. Zadał pytanie czy to co powiedziała Pani Prezydent jest deklaracją, bo nie chciałby, żeby to się skończyło w ten sposób, że usłyszą tutaj deklarację, a kiedy wyjdą stąd szczegóły będą takie, że nie mogą tych klas IV i VII tworzyć, a dla nich podkreślił jeszcze raz, jest to sprawa „życia i śmierci”. Zwrócił uwagę na kwestie finansowe. Wskazał, że z ostatnich doniesień medialnych wynika, że wizja Ministerstwa związana z reformą szkolnictwa, to jest wizja polegająca między innymi na likwidacji dwuzmianowości w szkołach. Podkreślił, że Pani Mister wyraźnie powiedziała, że subwencja oświatowa będzie wyższa dla szkół jednozmiennych, a niższa dla szkół

dwuzmianowych. Dodał, że nie sądzi żeby Miasto mogło w tym momencie pozwolić sobie na straty finansowe wynikające z niewykorzystania sytuacji, żeby w SP1 nie zrobili szkoły dużej jednozmianowej, gdzie przyjdzie dużo dzieci, za którymi przyjdzie wyższa subwencja.

Pani Agnieszka Muzyk- Zastępca Prezydenta Miasta stwierdziła, że Pan Maciej Grabowski przekonuje przekonanego. Wyjaśniła, że gdyby nie była przekonana, to nigdy nie składałaby wniosku do Wysokiej Rady, o to by uruchomić Szkołę Podstawową Nr 1. Gdyby nie doceniała potencjału w różnych wymiarach i obszarach, to nigdy nie proponowałaby takiego przebiegu. Zwróciła uwagę, że zmienowość w naszych szkołach podstawowych jest tylko w klasach 1-3. Od klasy 4 tej zmienowości nie ma. Dodała, że uważa że muszą się absolutnie spotkać i rozmawiać, natomiast prosiłaby Radę Pedagogiczną korzystając z tej okazji, by jeśli chcą się z nią spotkać, to robili to z odpowiednim wyprzedzeniem, na który pozwala jej kalendarz. Podkreśliła, że nie może otrzymywać zaproszenia dzisiaj, bo jest skłonna na każde spotkanie, bardzo prosi o takie sygnały, potrzeby. Zapewniła, że jeśli chodzi o subwencję to bardzo dbają o to, żeby te finanse były jak największe dla Miasta. Dodała, że jest przekonana, że szkoła ma naprawdę mnóstwo przewag, tylko trzeba się wspólnie zastanowić jak jej wykorzystać. Dodała, że nie ograniczają naboru do innych klas.

Pan Maciej Grabowski – nauczyciel Publicznego Gimnazjum Nr 1 wyjaśnił, że na stronie 4lomza i Urzędu Miasta cytował urywał się w tym momencie, w którym on go urwał.

Pani Agnieszka Muzyk- Zastępca Prezydenta Miasta stwierdziła, że za 4lomza nie odpowiada.

Pan Maciej Grabowski – nauczyciel Publicznego Gimnazjum Nr 1 potwierdził że Pani Prezydent za 4lomza nie odpowiada, natomiast zamieszanie powstało i dla rodziców był to wyraźny sygnał, że nie ma naboru do klas starszych w przyszłej Szkole Podstawowej Nr 1. Stwierdził, że nie wie czy to jest pomyłka czy błąd.

Przewodnicząca obrad – radna Hanka Gałązka stwierdziła, że jedno jest pewne trzeba być bliżej i rozmawiać.

Pan Maciej Grabowski – nauczyciel PG Nr 1 podsumowując stwierdził, że organ prowadzący jest zdecydowany na utworzenie szkoły podstawowej w pełnym naborze.

Pan Andrzej Piechociński- Naczelnik Wydziału Edukacji wyjaśnił, że musi sprostować. Stwierdził, że decyzja, która jest potwierdzona treścią uchwały jest inna. Nabór będzie prowadzony do klasy pierwszej, natomiast miejsca w klasie czwartej, klasie siódmej powstaną w momencie, kiedy zgłoszą się do SP1 indywidualnie rodzice i szkoła stworzy pełne klasy. Dodał, że takie przeniesienia są możliwe, natomiast nie zakładają, że szkoła ma prowadzić tam nabór czyli przedstawić swoją ofertę, zachęcać do udziału i mówić o przewagach tej decyzji rodziców nad innymi decyzjami. Podkreślił, że wyraźnie jest w ich wszystkich deklaracjach informacja, że nie będą przenosić ani klas, ani ich fragmentów w całości, natomiast każdy z rodziców ma prawo zmienić szkołę, w której jego dziecko przebywa. Wyjaśnił, że za jedną z ważniejszych decyzji uważają sytuację, w której stwierdzili, że każdemu uczniowi, który znajduje się w tej chwili na różnych poziomach kształcenia w szkole podstawowej gwarantują możliwość

ukończenia tej szkoły w tej szkole, w której edukację zaczął i dzięki temu określeniu nie zamykają drogi do przeniesienia się do innej szkoły, ale muszą mu gwarantować to, że w połowie edukacji nie będzie musiał się przenosić. Jeżeli planują stopień organizacyjny klasy I i klasy II i III gimnazjalne to plus te wszystkie informacje, o których mówiła Pani Prezydent, łącznie razem to oznacza, że złożone do szkoły deklaracje o przejściu do klasy, uformowane w oddziały będą przez organ prowadzący akceptowane. Dodał, że Pani Dyrektor konsultowała z nimi tą sprawę, otrzymała jednoznaczną odpowiedź, że może przyjmować podania do klas, ale utworzenie tej klasy będzie uzależnione od tego czy ta klasa będzie sensownie duża.

Pan Maciej Grabowski – nauczyciel PG Nr 1 zapytał czy mogliby prosić o to, by ta informacja ujrzała publiczne światło dzienne. Chodzi o to by dowiedzieli się o tym rodzice, którzy chcą posłać dzieci do SP 1, żeby nie skończyło się na tej informacji, którą wcześniej omawiali, a która była informacją niepełną i z ich punktu widzenia szkodliwą.

Pani Agnieszka Muzyk- Zastępca Prezydenta Miasta wyjaśniła, że oczywiście, że tak. Dodała, że jutro mają sesję Rady Miasta, więc postarają się jakoś sformułować taki komunikat, który będzie bardziej czytelny i wyczerpujący. Przypominała, że od czwartku uruchamiają specjalną skrzynkę z pytaniami, bo być może są jeszcze inne niejasności i chcą je wyjaśnić mieszkańcom Łomży. Podkreśliła jeszcze raz, bo rozmawiała z Kuratorium, że projekt uchwały został podpisany dzisiaj, więc tak naprawdę do dnia dzisiejszego nie mieli zatwierdzonego pozytywnie projektu uchwały w zakresie sieci szkół przez Kuratora, a dopiero wtedy jest decyzja wiążąca i mogą podejmować dalsze działania. Poinformowała, że tak naprawdę to nie mają jeszcze pisma, mają informacje telefoniczną, że ta akceptacja Pani Kurator na projekcie uchwały się pojawiła. Pismo oficjalne jeszcze nie wpłynęło. Dodała, że rozumieli to w taki sposób, że dopiero kiedy jest komplet stosowny wymaganych dokumentów dalej się będą spotykać. Odnosząc się do zamieszczenia informacji, zapewniła, że taka informacja nawet w uzgodnieniu z Rada Pedagogiczną, żeby była czytelna i transparentna pojawi się, jeżeli ta, która jest, jest dla odbiorców niewystarczająca czy niewystarczająco czytelna.

Pan Maciej Grabowski – nauczyciel PG Nr 1 wyjaśnił, że na taką deklarację liczyli. Stwierdził, że chyba nie do końca zrozumieli sens wypowiedzi Naczelnika WE dotyczącej promocji szkoły i zapytał czy mogą się promować jako szkoła, która będzie prowadziła nabór w klasach starszych czy też nie powinni tego robić.

Pan Andrzej Piechociński- Naczelnik Wydziału Edukacji wyjaśnił, że powiązał promocję szkoły z faktem, że jest prowadzony nabór, który jest ofertą szkoły, to wtedy prowadzą cały ten cykl promocyjny. Podkreślił, że nie mają zakazu mówić, że są świetną szkołą i dobrą, natomiast nie mają otwartej klasy, dlatego nie można powiedzieć, że prowadzą nabór, ale mogą przyjmować informacje. Zwrócił uwagę, że obwody są pozmieniane, część uczniów, którzy są w szkołach nr 5,10,7 jest w tej chwili w obwodzie SP1, ale dostali prawo kontynuować naukę tam gdzie rozpoczęli. Podkreślił, że nie mogą powiedzieć, że w SP nr 1 prowadzimy nabór do klasy IV i VII, ponieważ to byłoby w sprzeczności.

Pan Maciej Grabowski – nauczyciel PG Nr 1 zapytał dlaczego nie mogą tego zrobić. Zwrócił uwagę, że nikt w ten sposób nie zmusza dzieci, żeby się przenieśli do ich szkoły w sytuacji, kiedy te dzieci, a raczej ich rodzice otrzymają informację, że szkoła organizuje takie klasy. Podkreślił, że informacja o tym, że prowadzą nabór, że mogą powstać klasy nie jest żadnym przymusem dla uczniów innych szkół.

Pan Andrzej Piechociński- Naczelnik Wydziału Edukacji stwierdził, że kierownictwo będzie przekazywało Radzie Pedagogicznej wszystkie informacje. Dodał, że już od dnia następnego będą potrzebowali się nad tym naradzić i rozstrzygną to, bo w tej chwili to jest bardzo istotna zmiana, którą potrzebują przemyśleć do końca, jak to będzie wyglądało.

Pan Maciej Grabowski – nauczyciel PG Nr 1 wyjaśnił, że ich nabór do klas starszych tylko poszerza ofertę, która mają dla uczniów na terenie Miasta. Dodał, że jest to danie możliwości wyboru rodzicom, nie ma żadnych administracyjnych przenosin do ich szkoły.

Pani Agnieszka Muzyk - Zastępca Prezydenta Miasta stwierdziła, że rozumie stanowisko Rady Pedagogicznej, bo jest to stanowisko związane z miejscem, w którym są w życiu zawodowym. Poprosiła, by zwrócić uwagę, że w naszym mieście funkcjonuje i funkcjonować będzie kilka szkół podstawowych i zrozumieć organ prowadzący i zarzuty z jakimi mogą spotkać się ze strony innych dyrektorów szkół, którzy mają pełne klasy czwarte, szóste i oczekują, również w swojej polityce kadrowej, że te klasy będą kontynuowane w ich strukturach. Podkreśliła, że muszą to bardzo dobrze przemyśleć i rozważyć, po konsultacji z radnymi będą rozmawiali, bo muszą patrzeć na Miasto globalnie. Stwierdziła, że tak jak powiedział Naczelnik WE zadeklarowali wielokrotnie, że gwarantują po pierwsze możliwość kontynuacji nauki dziecka w szkole, w której jest, z drugiej strony dają możliwość zmiany szkół, jeśli rodzice uznają to za stosowne. Podkreśliła, że mają ogromny dylemat, bo ogłaszanie w taki sposób, w jaki Rada Pedagogiczna oczekuje naboru, to jest zachęcanie do opuszczania klasy.

Pan Andrzej Piechociński- Naczelnik Wydziału Edukacji stwierdził, że na pewno nie będą przenosić całych klas, ani części, jako decyzji organu prowadzącego. Wyjaśnił, że nie chcieli otwierać naboru z takiego powodu, że te wszystkie dzieci już znajdują się w zespołach klasowych, natomiast nie ma możliwości zamykania i nie chcą tego robić, drogi dobrowolnego przeniesienia dziecka, jeżeli rodzice mają bliżej. Dodał, że ogłaszanie naboru w taki sposób, że te dzieci muszą przejść z innej klasy do tej klasy, która otwieramy, to jest praktycznie niemożliwe. Stwierdził, że rozumie, że to nie jest w interesie Rady Pedagogicznej PG1, ale jest w interesie bardziej globalnym całego systemu szkół podstawowych.

Pan Maciej Grabowski – nauczyciel PG Nr 1 stwierdził, że ma wrażenie, że się nie rozumieją. Wyjaśnił, że oni mówią o informacji, że mogą przyjąć dzieci a Naczelnik WE mówi o obowiązku, który spadłby na rodziców przeniesienia takich dzieci do ich szkoły. Wyjaśnił, że nie domagają się administracyjnego przeniesienia całych klas, bo to nie padło. Dodał, że chcą tylko działać na uczciwych, równych zasadach. Inne szkoły prowadzi nabór, oni nie wiedzą na czym stoją. Podkreślił, że dają rodzicom szansę wyboru a Naczelnik WE próbuje tę szansę przed rodzicami zamykać.

Pan Andrzej Piechociński- Naczelnik Wydziału Edukacji stwierdził, że rzeczywiście się nie rozumieją, ale zaproponował dojście do porozumienia. Wyjaśnił, że według niego organ prowadzący nie musi otwierać naboru do klasy czwartej i do siódmej, ale szkoła może przyjmować wnioski od rodziców, żeby ta klasa powstawała. Zwrócił uwagę, że cały czas podkreślają olbrzymi szacunek dla prawa rodziców do wyboru szkoły, ale fundamentem tej decyzji jest fakt, że wszystkie dzieci z tych poziomów IV i wyżej mają już miejsce w swoich szkołach, dlatego nie otwierają naboru w sensie formalnie napisanej informacji, że struktura organizacyjna jest I, IV, VII i dwa poziomy gimnazjalne. Podkreślił, że już wielokrotnie wyrazili takie przekonanie, że ta szkoła ma prawo przyjmować deklaracje od rodziców a oni będą wyrażali zgodę na otwarcie klasy, o ile ta klasa się sformułuje. Dodał, że otwieranie naboru dla uczniów, którzy znajdują się w swoich szkołach podstawowych byłoby nielojalnością wobec istniejącego już systemu.

Pan Maciej Grabowski – nauczyciel PG Nr 1 zwrócił uwagę, że Naczelnik WE wspominał o nielojalności wobec innych szkół, natomiast dla nich - chodzi o życie. Stwierdził, że to jest lekka różnica pomiędzy większą ilością klas w jednej szkole, która będzie przepełniona, a oni funkcjonują w zupełnie innej rzeczywistości, są zawieszani, nie wiedza co ich czeka, chcą po prostu przetrwać. Zadał pytanie czy oni w tym procesie tworzenia klas IV i VII mają być bierni czy czynni, czy mają wyłącznie czekać na rodziców, którzy do nich przyjdą, a dowiedzą się, że oni organizują nabór pocztą pantoflową, ewentualnie ze strony 4łomza, strony miasta, czy mogą poczynić jakieś kroki w tym kierunku, żeby rodzice się dowiedzieli i czy mogą siebie w jakiś sposób promować.

Pan Andrzej Piechociński- Naczelnik Wydziału Edukacji wyjaśnił, że nie mogą formalnie na zewnątrz powiedzieć, że otwierają klasę IV i VII, bo tą decyzję podejmuje organ prowadzący po skompletowaniu podań, natomiast Pani Prezydent jasno powiedziała, że nawet na jutrzejszej sesji Rady Miejskiej przekaże publicznie informacją, że rodzice, których dzieci uczą się w innych szkołach, kończą klasę III mogą przyjść do Gimnazjum Nr 1 póki co, bo do pierwszego września to będzie Gimnazjum Nr 1 i złożyć tam swoją deklarację przejścia do tej szkoły.

Pani Joanna Marek – nauczycielka PG Nr 1 odniosła się do przepisów wprowadzających prawo oświatowe art.206. Wyjaśniła, że interpretacja tych przepisów to jest taka informacja dla samorządów, która ukazała się na stronie Podlaskiego Kuratora Oświaty, która mówi o tym, że samorzady powinny dążyć do tworzenia szkół podstawowych o pełnej strukturze organizacyjnej. Dodała, że oni chcieliby taką szkołę stworzyć, może na początek nie byłaby to pełna struktura organizacyjna, nie mieliby wszystkich klas szkoły podstawowej, ale przynajmniej kilka poziomów, żeby mogli naprawdę podjąć działania zarówno w sferze i dydaktycznej i wychowawczej.

Pan Andrzej Piechociński- Naczelnik Wydziału Edukacji odnosząc się do wypowiedzi Pani Joanny Marek stwierdził, że to jest zapis prawidłowo zacytowany, ale problem nie jest w tym czy powstaną od razu szkoły, które będą miały klasy od I do VIII. Wyjaśnił, że teraz piszą uchwałę o sieci, w której jest zapisane, że powstaje szkoła podstawowa ośmioklasowa i to oznacza pełen cykl. Dodał, że jest taki problem w Polsce, że niektóre samorzady chciałyby utworzyć szkołę podstawową z klasami I-VI, lub tylko z klasami



VII-VIII. Stwierdził, że taka deklaracja w uchwale, a potem nadanie statutu szkole, w którym określone jest, że nie ma pełnego składu, powoduje, że będzie szkoła o niepełnym stopniu organizacyjnym, jeżeli deklarujemy ośmioklasową szkołę, to jest to szkoła o pełnym stopniu organizacyjnym. Wyjaśnił, że w sytuacji gdy tworzy się szkołę z naborem do klasy I, ale jest to ośmioklasowa szkoła podstawowa, to ona do pełnego stopnia organizacyjnego będzie dochodzić przez kilka kolejnych lat. Dodał, że w naszej uchwale Szkoła Podstawowa Nr 1 jest określona jako ośmioklasowa szkoła podstawowa, czyli o pełnym stopniu organizacyjnym. Stwierdził, że już od jutra zaczynają pracować nad tym jak by mógł wyglądać organizacyjny obraz Szkoły Podstawowej Nr 1, bo pracownicy PG1 muszą jak najszybciej dostać informację, kto zostaje. Pokreślił, że część z nauczycieli ma kwalifikacje w nauczaniu początkowym, będzie duże zapotrzebowanie na prace w świetlicy, wszyscy bibliotekarze i inni nauczyciele wsparcia zostają w SP1. Dodał, że SP1 jako szkoła nowo tworzona otrzyma ofertę, żeby utworzyć maksymalnie dużą liczbę oddziałów „0”. Z szacunków wynika, że będzie to między 5 a 8 oddziałów „0”. Zwrócił uwagę, że w roku następnym szkoła będzie miała uproszczoną sytuację, że te dzieci, które będą w zerówkach są „naturalnymi klientami” do klasy I. Dodał, że powstaje tylko problem luki, która się wytworzy dla nauczycieli przedmówców i o tym będą chcieli rozmawiać, kiedy będą się naradzać z dyrekcją szkoły, a potem spotkają się z Radą Pedagogiczną i będą proponowali rozwiązania bardzo indywidualne.

Przewodnicząca obrad – radna Hanka Gałązka zwróciła uwagę, że nie wchodziłaby w takie szczegóły, bo tworzy się posiedzenie Rady Pedagogicznej. Dodała, że sygnały są, spotkanie będzie, proces się dopiero zaczyna.

Pani Krystyna Kamińska – nauczycielka PG1 stwierdziła, że większość nauczycieli PG1 to nauczyciele „przedmiotowcy”. Dodała, że są u nich ludzie z kwalifikacjami do nauczania początkowego, ale większość stanowią „przedmiotowcy”. Dodała, że to co przedstawił Naczelnik WE w żaden sposób ich nie satysfakcjonuje. Zwróciła uwagę, że wysokie wyniki egzaminów gimnazjalnych, konkursów przedmiotowych stawiają ich w rzędzie dobrych nauczycieli. Podkreśliła, że to co przedstawił Naczelnik WE w żaden sposób nie jest w stanie im zapewnić miejsc pracy, że ich interesowałaby praca z dziećmi starszymi, zgodnie z przygotowaniem pedagogicznym.

Przewodnicząca obrad – radna Hanka Gałązka stwierdziła, że nie odpowiedzą nauczycielom PG1 w tej chwili. Dodała, że ten proces się zaczyna i Naczelnik i Pani Prezydent będą pracować. Podkreśliła, że do tej pracy włączyłaby wszystkich dyrektorów szkół podstawowych, tak jak obwody sieci szkół omawiali w zespole.

Radny Janusz Mieczkowski stwierdził, że pierwszą sprawą, która muszą ustalić jest to czy jest jeszcze czas do dyskusji, tzn. czy decyzje już zostały podjęte i będą je realizować, czy mają jeszcze chwilę, gdzie mogą porozmawiać i ewentualnie próbować coś zmienić, wsłuchując się między innymi w głos nauczycieli PG1. Dodał, że z tego co wie, do 17 marca jest czas. Stwierdził, że tworzy się Szkołę Podstawową Nr 1, która w zderzeniu z pozostałymi szkołami znajdującymi się w Łomży stoi w gorszej pozycji, bo te szkoły pozostałe mają wszystkie oddziały, dochodzą do nich jeszcze klasy VII, później i VIII a w przypadku tej szkoły schodzące gimnazjum klasa II i III gimnazjum i ci, którzy przyjdą ewentualnie do klasy pierwszej z rejonu SP1.

Zwrócił uwagę, że jawi się następujące pytanie: do ilu klas pierwszych zdołają w przyszłym roku dokonać naboru. Dodał, że jeśli byłby do klas ośmiu, to pewnie udałoby się zastąpić osiem klas odchodzących z gimnazjum. Stwierdził, że należy wywieźć wnioski, że nie będzie tych klas pierwszych tyle ile odchodzi, drugim problemem jest sprawa ludzi tam zatrudnionych. Dodał, że trzeba zwrócić uwagę na strukturę zatrudnienia, bo nauczyciele uczą różnych przedmiotów i wcale nie takich, że mogą zacząć pracować w klasie pierwszej. Odnosząc się do wypowiedzi Pani Prezydent przypomniał, że podczas głosowania 25 stycznia 2017 za propozycją głosowało 10 radnych, przeciwnych nie było, 3 się wstrzymało. Zwrócił uwagę, że na posiedzeniu Komisji 25 stycznia 2017 r. postawił pod rozwagę wnioski, w którym sugerował, żeby włączyć PG 1 w strukturę Szkoły Podstawowej Nr 7, co zapewniłoby lepszą mobilność, jeśli chodzi o zatrudnianie nauczycieli i lepsze wykorzystanie bazy. Dodał, że wszystkie argumenty są w protokole, do którego można zajrzeć. Wyjaśnił, że później się z tego wniosku wycofał, bo taka była wola radnych, ale kierowało nim przede wszystkim to, żeby nauczycielom maksymalnie zabezpieczyć możliwość pracy i uważał, że to będzie lepsze rozwiązanie. Dodał, że jeśli byłaby szansa wrócić, to jest gotów ponowić ten wniosek, ale to musi być jakaś wspólnie wypracowana decyzja.

Pani Agnieszka Muzyk- Zastępca Prezydenta Miasta odnosząc się do wypowiedzi radnego Janusza Mieczkowskiego wyjaśniła, że była osobą, która była przeciwna temu wnioskowi z tego powodu, że jest przekonana ze Szkoła Podstawowa Nr 1 może funkcjonować jako organizm odrębny i dołoży wszelkich starań, żeby to się stało w sposób pełny. Zwróciła uwagę, że jeśli chodzi o nauczycieli, to organ prowadzący jest to po, by szukać dla doświadczonych „przedmiotowców” godzin w innych szkołach na uzupełnienie etatu. Dodała, że rozważali różne możliwości, czy byłoby to w strukturze SP7 czy w innej strukturze. Podkreśliła, że organ prowadzący nie jest w stanie wszystkim „przedmiotowcom” zagwarantować pełnych etatów, czy to będzie w strukturze Szkoły Podstawowej Nr 7 czy w SP nr 1. Dodała, że jest nadal przekonana do tego, że powinien to być osobny organizm dlatego, że są zespołem zgranym, wiele lat funkcjonującym, skutecznie pracującym. Podkreśliła, że jeśli jest ceniony „przedmiotowiec” to wiadomo, że jest on tak samo pożądanym, w każdej innej szkole podstawowej na wyższym etapie kształcenia i właśnie te spotkania z Wydziałem Edukacji mają służyć, by każdemu nauczycielowi mogli zaproponować rozsądne i adekwatne do jego wykształcenia i możliwości miejsce funkcjonowania zawodowego, chociażby w formie uzupełnienia etatu. Dodała, że oddziały „0” też są formą wsparcia Szkoły Podstawowej Nr 1. Podkreśliła, że ma nadzieję, że Rada Pedagogiczna pomoże i wspólnie przekonają, że ten organizm zafunkcjonuje w sposób absolutnie dobry, dając ciekawą ofertę i gwarantując zatrudnienie na tyle na ile się da, a dla innych osób, takich jak cenni „przedmiotowcy”, będą szukali godzin w innych szkołach. Przypominała, że szkoły ponadpodstawowe będą szukały „przedmiotowców” w większej liczbie i dopilnują tego, żeby każdy mógł pracować zgodnie z kwalifikacjami i żeby to nie szło w nadgodziny tylko, żeby szło w etat w szkołach. Podkreśliła, że po to jest organ prowadzący żeby nad tym czuwać i czuwają nad tym.

Radna Edyta Śledziwska stwierdziła, że była zwolennikiem tworzenia na bazie PG nr 1 Szkoły Podstawowej Nr 1, takiej szkoły pracującej na jedną zmianę. Podkreśliła, że bardzo szanuje Radę Pedagogiczną PG Nr 1 jako zespół pracujący skutecznie i efektywnie, ale nie ukrywa też, że jest pełna obaw co do pracy nauczycieli, bo

zastanawia się ilu z nauczycieli pracujących w PG 1 posiada kwalifikacje do pracy w edukacji wczesnoszkolnej. Podkreśliła, że rozumie też to, co mówili Pani Prezydent i Pan Naczelnik, że nie można zmusić rodziców, żeby przenosić części klas czy całe zespoły klasowe. Wyraziła obawę, że szkoła jest na przegranej pozycji, jeżeli będzie mogła tylko takim systemem poczty pantoflowej uruchomić nabór do IV czy do VII klasy. Podkreśliła, że generalnie ludzie nie lubią zmian i jeśli gdzieś dziecko dobrze zafunkcjonowało, w jakimś zespole klasowym, to rodzice będą zainteresowani, żeby dziecko kontynuowało naukę w klasie IV czy VII w tej szkole podstawowej, gdzie już rozpoczęło edukację. Dodała, że szkoła mogłaby tylko wyjść z ofertą atrakcyjniejszą np. stworzenia szkoły dwujęzycznej. Zwróciła się do Pani Prezydent, że może rzeczywiście warto wspomóc tę szkołę ponieważ w gimnazjum pracują „przedmiotowcy”, gdyby powstały klasy IV czy klasy VII to nauczyciele znaleźliby zatrudnienie.

Pani Agnieszka Muzyk- Zastępca Prezydenta Miasta wyjaśniła, że na spotkaniu z dyrektorami szkół podstawowych i gimnazjum mówiła wielokrotnie, że każdy musi znaleźć jakąś swoją unikatowość. Dodała, że podawała wiele przykładów i pomysłów dla szkół - chociażby dodatkowe zajęcia, które można prowadzić w szkole, to co mówiła Radna czyli dwujęzyczność, lub szkoła sportowa z uwagi na bazę, która już jest, a która będzie jeszcze rozwijana. Wyjaśniła, że rozmawiała z dyrektorem MOSiR-u, żeby uruchomić klasę sportową, pływacką. Dodała, że można wypracować bardzo wiele pomysłów, żeby z tej szkoły zrobić szkołę unikatową. Stwierdziła, że zadaniem organu prowadzącego jest wspierać każdą inicjatywę i też podsuwać pomysły. Zwróciła uwagę, że jest to szkoła z dużym potencjałem.

Radny Tadeusz Zaremba podziękował Radzie Pedagogicznej za zaufanie do organu stanowiącego jakim jest Rada Miejska, za to, że postanowili tutaj przyjść, bo administracja czyli organ wykonawczy i jego pomocnicy mają tysiące możliwości, żeby rozwiązywać problemy zanim one powstaną, a radnym przedstawiać propozycje uzgodnione. Wyjaśnił, że nie chce czynić wycieczek politycznych, po prostu, po ludzku chce spróbować na to spojrzeć. Podkreślił, że bardzo dobrze że Rada Pedagogiczna przyszła, bo jeżeli im się stanie krzywda, to mówi to z całą odpowiedzialnością, odpowiedzialność za to ponosi Rada Miejska, bo to jest organ, który podejmuje uchwały i jeżeli jest tak jak mówi Prezes Kaczyński, że „ogon merda psem” to trzeba się zastanowić dlaczego. Wskazał, że jeżeli chodzi o strukturę to w każdym przypadku można rozmawiać. Zwrócił uwagę, że problem jest mniejszy tam gdzie gimnazjum funkcjonuje przy szkole podstawowej, bo ludzie są razem i szybciej rozumieją, że „trzeba się na tej ławeczce trochę posunąć”. Stwierdził, że odebrał wypowiedź Minister Zalewskiej tak, że ona zapowiada, że żadnych zwolnień nie będzie, będą tylko mniej liczne oddziały. Wyjaśnił, że to nie byłby dramat gdyby zdublowane oddziały były w kilku różnych szkołach i w tym momencie to nie jest decyzja urzędników, ani radnych, tylko rodzice głosują nogami. Zwrócił się do Rady Pedagogicznej aby nie dali sobie wmówić, że „każą im pływać i zawiążą ręce i nogi na węzłki”. Dodał, że jeśli ktoś mówi, że nie mogą się promować, to jest jeszcze paru radnych, którzy pomogą im w tej promocji, bo naturalną rzeczą jest, że skoro przyjmowali dzieci do klasy I gimnazjum, to wielu ludzi już było zdecydowanych, że do tej klasy siódmej, czyli dawnej gimnazjum może pójść do nich i nie będzie to związane z żadnym dramatem. Stwierdził, że pomysły i kalkulacje, które rodzą się w naszej biurokracji są bardzo

istotne, ale trzeba je potraktować jak mówi ustawa. Zwracając się do Rady Pedagogicznej stwierdził, że to oni są suwerenem i oni decydują o swoim życiu. To nie jest tak, że będą tu przyklepywać. Stwierdził, że zbyt wiele przepracował w oświacie i zbyt dokładnie zna struktury i od dołu i od zarządzania oświatą, żeby nie docenić jednej rzeczy – nauczyciele pracują dobrze wtedy kiedy im się pozwoli dobrze pracować. Dodał, że niech ktoś poda jakiś artykuł prawny, że nauczyciele PG Nr 1 mając swoje atuty, jeżeli chodzi o jakość, mają siedzieć i czekać „aż im głowy pucują”. Stwierdził, że jeżeli powstała Szkoła Podstawowa Nr 1 to teraz normalna, logiczna władza powiedziała by „pozwołmy ludziom tak się ułożyć w tych różnych gniazdach”, żeby każdy był zadowolony, w miarę jak to jest teraz możliwe, a spróbujmy znaleźć możliwości formalno-prawne i finansowe, żeby tego kataklizmu, którego ma podobno nie być, bo z Warszawy płyną takie informacje, nie było. Podkreślił, że żeby kataklizmu nie było, to w pierwszej fazie dyskusji ludzie niech oceniają i decydują, co mogą zrobić, potem trzeba będzie na pewno sięść przy stole, ale już na poziomie dyrektor-dyrektor, uzgodnić czyją pracę można ocalić, jak to zorganizować i bez pomocy biurokracji to się samo rozwiąże. Dodał, że Rada Miejska podjęła taką uchwałę jaką podjęła, przy założeniu, że będzie to robione dalej demokratycznie. Zwrócił się do Pani Prezydent, żeby przestali „wymyślać” za ludzi jak zrobić najlepiej, to na czym oni się znają najlepiej, niech pozwolą na wolną grę i nie martwią się, że ktoś tam będzie miał mniej grup albo mniej godzin, bo jeżeli mają ocalić etaty, to mają ocalić je w Łomży, a nie że jedni będą żyli jak „pączek w maśle”, a inni pójdą na bruk. Dodał, że uważa, że są na tyle mądrzy w Łomży, nauczyciele są na tyle odpowiedzialni, że w tym trudnym czasie, który teraz jest znajdują rozwiązanie. Zwrócił się do nauczycieli, aby przestali się oglądać na kogokolwiek i nie dali sobie wmówić, że ktoś będzie o ich życiu decydował, bo nie ma nigdzie takiego prawa w Rzeczypospolitej. Poprosił, aby administracja zamiast wymyślać na siłę rozwiązania zza biurka po prostu pozwoliła ludziom się dogadywać, wtedy i dyrektorzy i nauczyciele i rodzice dojdą do ładu, a oni spokojnie będą temu tylko patronować. Stwierdził, że nie da sobie jako radny wmówić, że ma przytakiwać Pani Prezydent czy komukolwiek innemu. Podkreślił, że jest jeszcze wielu radnych, którzy wiedzą do czego są i kogo reprezentują i nie są od tego żeby przytakiwać, ale od tego, żeby do takich rozmów doprowadzać. Podziękował Radzie Pedagogicznej za zaufanie i wyraził nadzieję, że nie będzie to zaufanie zmarnowane.

Pani Agnieszka Muzyk- Zastępca Prezydenta Miasta zwracając się do radnego Zaremby stwierdziła, że zastanawia się „który Pan to Pan prawdziwy”, bo na tej samej Komisji był przeciwnikiem uruchomienia Szkoły Podstawowej Nr 1 i zgłaszał to publicznie. Na tej samej Komisji, w obecności tych samych radnych przez rok czy półtora ciągle mówił o oszczędnościach i oszczędzaniu na zatrudnianiu nauczycieli, wielokrotnie stawiał do pionu ją i Prezydenta mówiąc o tym, że umiałby to zrobić likwidując klasy i szkoły, które są małoliczne. Stwierdziła, że są protokoły, są zapisy z sesji. Dodała, że rozumie, że to co mówi Radny wzbudza entuzjazm nauczycieli. Zapytała „który Pan to Pan prawdziwy” ten, który każe cięć koszty bezwzględnie, który proponuje na jednej sesji, żeby zwalniać 50 nauczycieli dyplomowanych i wtedy znajdą się pieniądze na edukację. Wyjaśniła, że to ona walczyła i przekonywała, żeby ta szkoła powstała, żeby skończyć cięć i oszczędzanie na edukacji. Dodała, że to Radny kazał oszczędzać na edukacji w tym mieście, mówił, że umiałby to zrobić. Stwierdziła, że każdy umiałby to zrobić tylko kosztem ludzi. Radny mówi o liczebności

klasy, gdzie na tej samej Komisji mówił, żeby rozwiązywać klasy małoliczne, bo to jest nieekonomiczne. Dodała, że świadkiem jest Pani Szypulska, Skarbnik Miasta, Naczelnik WE, Przewodnicząca Komisji. Stwierdziła, że wie, że Radny prowadzi swoją politykę, poprosiła, żeby nie wykorzystywać nauczycieli do tego. Zwróciła uwagę, że Radny mówi o spotkaniach z dyrektorami, a spotkania z dyrektorami odbywają się od bardzo dawna. Dodała, że te sprawy, o których mówi Radny robią od wielu miesięcy, dlatego jest opracowana sieć szkół, dlatego umówili się na spotkanie, by rozmawiać o zatrudnieniu nauczycieli. Stwierdziła, że Radny wie ile było wypowiedzeń w maju, osobiście szukała po 4 godziny dla nauczycieli, żeby uzupełniać etaty, zredukowali liczbę zwolnień.

Radny Tadeusz Zaremba odpowiadając stwierdził, że wielokrotnie mówił wyraźnie na sesji, że jest za tym, żeby wszyscy nauczyciele byli jednakowo traktowani a nie jedni są faworyzowani, bo gdzieś przez lata udało się napompować budżety. Podkreślił, że jako Przewodniczący Komisji, a nawet radny szeregowy uważa, że muszą każdą złotówkę oglądać i w związku z tym mówi, że jeżeli więcej niż inne miasta dokładamy z własnych dochodów do subwencji, to trzeba się przyjrzeć dlaczego i widzieć kiedy to jest uzasadnione, kiedy nie. Stwierdził, że Pani Prezydent „naskoczyła, rzuciła się na niego” jak powiedział, że w Zambrowie rozmowy z nauczycielami, rodzicami w poszczególnych obwodach, czy szkołach trwały już znacznie wcześniej i proponował to rozwiązanie. Dodał, że powiedział o szkołach 9 i 10 . Wyjaśnił, że problem jest tam mniejszy, bo to jest jeden zespół, i gimnazjum i szkoła podstawowa. Podkreślił, że Pani Minister Zalewska zapewnia, że nie odbędzie się to kosztem zwolnień nauczycieli, ale ponieważ umie liczyć, to dobrze wie, że jeżeli następuje taka zmiana, to musi nastąpić jakieś tąpnięcie i jeżeli przyjęliby założenie, że jak to powiedział Papież „jeden drugiego brzemiona noście” czyli inaczej „posuńmy się na tej ławeczce, dajmy szansę wszystkim”, to wtedy mogliby ten problem rozwiązać i tego oczekuje. Zaproponował by skupić się na problemie, a nie na emocjach. Dodał, że rozwiązanie jest takie, że trzeba uruchomić normalne ankietowanie u rodziców, niech ludzie deklarują, zobaczą co wyjdzie, kogo przekonać, kogo zachęcić, jak zorganizować, jak zagospodarować ludzi i to jest normalne działanie ludzkie. Stwierdził, że jeżeli będą na siłę mówili „tak pływajcie, ale ręce wam zwiążemy” to nie ma to sensu i beczynnianie nie będzie tego słuchał.

Radna Ewa Chłudzińska zwróciła się z pytaniem co będzie jeśli okaże się, że nabór do klas I i te podania, które przyniosą rodzice do Szkoły Podstawowej Nr 1 do klas IV i VII nie wyczerpują zatrudnienia nauczycieli zatrudnionych obecnie w Publicznym Gimnazjum Nr 1, czy Pani Prezydent na plan na to, jak uzupełnić nauczycielom etaty, jak im zapewnić pracę? Dodała, że emocje są niepotrzebnym doradcą i chcą usłyszeć rzeczową odpowiedź, deklarację, która może uspokoi nauczycieli.

Pan Andrzej Piechociński – Naczelnik WE odpowiedział, że od jutra siadają do rozmów z dyrekcją szkoły, kiedy ustalą to co będzie najważniejsze, pójda do Rady Pedagogicznej i będą omawiać losy każdego nauczyciela w tej szkole, w taki sposób, żeby każdy otrzymał propozycję. Podkreślił, że nie sądzi, żeby te propozycje były nadzwyczaj atrakcyjne, ale każdy nauczyciel otrzyma taką propozycję, żeby mógł zachować zatrudnienie w ciągu, nie tylko najbliższego roku, ale dwóch, trzech lat i

dalej. Dodał, że są na to pewne możliwości, ale nie chce ich teraz przedstawiać, bo muszą być wynegocjowane, ale taką deklarację i takie rozwiązania już tutaj uzgodnili.

Pan Maciej Grabowski – nauczyciel PG Nr 1 podsumował, że stanęli na tym, że ich szkoła ma zielone, choć nie do końca oficjalne, światło na prowadzenie naboru do klas starszych, że Pani Prezydent zadeklarowała razem z Panem Naczelnikiem WE, że postarają się, żeby straty ludzkie związane z przekształceniem szkoły nie zaistniały. Dodał, że od jutra zaczynają rozmowy pomiędzy organem prowadzącym a Radą Pedagogiczną, którą będzie reprezentowała Dyrektor Teresa Kurpiewska i jej zastępczynię. Zwrócił uwagę, że tworzy się Szkoła Podstawowa Nr 1, która będzie musiała funkcjonować według jakiegoś planu i ma pytanie czy tę szkołę powinna organizować obecna Dyrektor PG1, czy są jakieś inne plany z tym związane?

Pan Andrzej Piechociński – Naczelnik WE wyjaśnił, że aż do utworzenia tej szkoły nie ma możliwości wskazania innej osoby, niż Pani Dyrektor Kurpiewska. Do 31 sierpnia Pani Dyrektor ma powierzenie stanowiska. Poprosił Panią Dyrektor o zaangażowanie się w tą stronę, żeby ogarniać to wszystko jak najlepiej, bo nikt tego lepiej nie zrobi od Pani Dyrektor.

Pani Agnieszka Muzyk- Zastępca Prezydenta Miasta podkreśliła, że w ogóle nie przyjmowali innej opcji, na ten moment jest gimnazjum, jest w sposób zupełnie naturalny proces przekształcenia, a o wszystkim innym nie rozmawiały.

Pani Teresa Kurpiewska – Dyrektor Publicznego Gimnazjum Nr 1 podziękowała Komisji i Pani Prezydent za poświęcony czas. Dodała, że bardzo żałuje, że korespondencja po drodze i czas, który Pani Prezydent miała mocno wypełniony nie pozwoliły na wcześniejsze spotkanie, bo być może uniknęliby spotkania w tak szerokim gronie. Dodała, że myśli, że w przyszłości wszystkie sprawy szczegółowe organizacyjne będą uzgadniali już w węższym gronie. Podkreśliła, że są otwarci na wszelkiego rodzaju propozycje, ale proszą o wsparcie ich w możliwości tworzenia klas starszych, ponieważ ich start jest naprawdę utrudniony z uwagi, że nie mają swoich rodziców, do których mogą mówić co planują, jakie mają zamiary, jaka ofertę chcą stworzyć. Stwierdziła, że nie mogą powiedzieć, że stworzą klasę IV czy VII oficjalnie głośno stąd prosba, by zwrócić się do dyrektorów szkół podstawowych, by nie utrudniali tworzenia, jeśli rodzice wyrażą zgodę, a z tego co wie to jest taka wola rodziców, by klasy starsze powstawały w budynku szkoły. Poprosiła by dyrektorzy szkół chcieli z nimi współpracować, nie okopywali się i wtedy nie będzie to z wielką szkodą dla szkół, które już istnieją, a na pewno wesprze ciągłość pracy szkoły.

Przewodnicząca obrad – radna Hanka Gałązka odnosząc się do wypowiedzi Pani Dyrektor zaproponowała, żeby była współpraca z dyrektorami wszystkich szkół łomżyńskich. Zwróciła uwagę, że są oddziały w niektórych szkołach bardzo liczne, gdzie można by się trochę podzielić dziećmi, ale to nie będzie na siłę tylko gdy będzie taka wola i myśli, że Pani Prezydent na to przyzwoli. Wyraziła nadzieję, że rozmowy doprowadzą do zadowolenia obu stron.

Radny Andrzej Wojtkowski stwierdził, że był świadkiem rozmów na spotkaniu dyrektorów w sprawie rejonów i dyrektorzy dogadywali się wyśmienie i w tych rejonach jest jakaś nadzieja, jeżeli chodzi o Szkołę Podstawową Nr 1.

Przewodnicząca obrad – radna Hanka Gałązka podziękowała Radzie Pedagogicznej za obecność.

## 2. Przyjęcie protokołów

a) nr 31/17 z dnia 19 stycznia 2017 r.

Komisja nie wniosła uwag do protokołu nr 31/17 z dnia 19 stycznia 2017 r. Komisja jednogłośnie przyjęła protokół.

b) nr 32/17 z dnia 25 stycznia 2017 r.

Komisja nie wniosła uwag do protokołu nr 32/17 z dnia 25 stycznia 2017 r. Komisja jednogłośnie przyjęła protokół.

## 3. Zaopiniowanie projektów uchwał:

### a) w sprawie nadania nazwy ulicy (Kryształowa) - druk nr 540,540A

Wniosek Prezydenta Miasta w sprawie nadania nazwy (Kryształowa) przedstawiła Henryka Pezowicz – Naczelnik Wydziału Gospodarowania Nieruchomościami , zgodnie z drukiem 540,540A - w załączeniu do protokołu.

Pytań i uwag w tym temacie nie zgłoszono.

Komisja, w wyniku głosowania 11 głosami za, przy braku przeciwnych i wstrzymujących pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie nadania nazwy ulicy (Kryształowa).

### b) w sprawie nadania nazwy ulicy (Forteczna) - druk nr 541,541A

Wniosek Prezydenta Miasta w sprawie nadania nazwy (Forteczna) przedstawiła Henryka Pezowicz – Naczelnik Wydziału Gospodarowania Nieruchomościami , zgodnie z drukiem 541,541A - w załączeniu do protokołu.

Pytań i uwag w tym temacie nie zgłoszono.

Komisja, w wyniku głosowania 12 głosami za, przy braku przeciwnych i wstrzymujących pozytywnie zaopiniowała powyższy projekt uchwały.

## 4. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2017 rok w działach merytorycznie podległych Komisji – druk nr 553, 553A, 553/1

Wniosek Prezydenta Miasta w sprawie zmian w budżecie miasta przedstawiła Bożena Szypulska – Kierownik Oddziału Budżetu, zgodnie z drukiem 553, 553A, 553/1- w załączeniu do protokołu.

Przewodnicząca obrad – radna Hanka Gałązka odnosząc się do informacji o projektach realizowanych z udziałem środków z UE zapytała, kto pisze te projekty - sami dyrektorzy szkół, czy komórka UM.

Pani Bożena Szypulska – Kierownik Oddziału Budżetu odpowiedziała, że w 90 % piszą dyrektorzy szkół z pomocą Wydziału Oświaty i Wydziału Rozwoju i Funduszy Zewnętrznych.

Radna Wanda Mężyńska odnosząc się do informacji że subwencja jest mniejsza o 1 mln zł zwróciła się z pytaniem czy zostało to przeliczone i rzeczywiście powinniśmy otrzymać milion mniej, czy będziemy dochodzić i prosić Ministerstwo, żeby ten milion złotych dopłaciło.

Pani Bożena Szypulska – Kierownik Oddziału Budżetu odpowiadając stwierdziła, że w projekcie budżetu otrzymujemy subwencję na ucznia według stanu w SIO na 30 września 2015, potem Ministerstwo przelicza stawkę subwencji według stanu w SIO na 30 września 2016 r. i podaje ostateczną stawkę. Dodała, że oni podają, a my tu nie mamy nic do powiedzenia. Stwierdziła, że możemy mieć jeszcze jakieś środki z rezerwy, ale to raczej pod koniec roku, możemy się ubiegać o środki z rezerwy, jeżeli byśmy mieli jakąś redukcję zatrudnienia. Stwierdziła, że z niektórych przepisów wynika, że możemy się ubiegać o dodatkowe środki na odprawy.

Radny Andrzej Wojtkowski zapytał czy pion sportowy PG1 to jest boisko, czy remont sali gimnastycznej.

Pani Bożena Szypulska – Kierownik Oddziału Budżetu odpowiedziała, że nie jest to boisko. Jest to zaplecze sportowe, jakieś szatnie przy sali gimnastycznej. Wyjaśniła, że w ubiegłym roku był wniosek, ale nie mieliśmy dofinansowania, a sami nie byliśmy w stanie tego udźwignąć.

Radny Andrzej Wojtkowski zwrócił się z pytaniem czy wiadomo coś na temat boisk sportowych przy SP1.

Pani Bożena Szypulska – Kierownik Oddziału Budżetu odpowiedziała, że w tym roku będą pewnie jakieś wnioski, ale na tą chwilę nie ma żadnych.

Radny Ireneusz Cieślik zapytał czy zostały zabezpieczone w budżecie PG1 środki na modernizację pionu do łazienek dla klasy I-III.

Pani Bożena Szypulska – Kierownik Oddziału Budżetu odpowiedziała, że nie, takiego wniosku jeszcze nie było. Dodała, że jeśli dyrektor złoży stosowny wniosek o zabezpieczenie środków, to oni jak najbardziej poddadzą to pod ocenę radnych.

Radny Ireneusz Cieślik zapytał czy dyrektor był zobowiązany złożyć wniosek czy rada powinna zabezpieczyć środki na konieczny remont.

Pan Andrzej Piechociński – Naczelnik WE poprosił by wziąć pod uwagę, że sama reforma powstała, jako akt prawny, dopiero po uchwaleniu budżetu, a nowe sieci i przeznaczenie budynków - to w tej chwili się decyduje. Dodał, że nie było żadnej możliwości, żeby wprowadzić to do budżetu wcześniej, ale w tym momencie będą na pewno szukać takich możliwości, żeby nawet z oszczędności inwestycyjnych te zmiany wprowadzić w czasie wakacji.

Radna Edyta Śledziwska zwróciła uwagę, że jeżeli toalety w budynku szkoły są wyremontowane, to ewentualna wymiana muszli z dużych na małe, to mały problem w porównaniu do inwestycji, które trzeba tam będzie przeprowadzić, następnie zapytała czy tam jeszcze funkcjonuje kuchnia i stołówka, bo z tego co pamięta jak powstało gimnazjum miała być zlikwidowana.



Pan Andrzej Piechociński – Naczelnik WE wyjaśnił, że wstępne rozpoznanie jest takie, że będą tam robili tylko stołówkę i obszar do wydawania posiłków. Dodał, że mamy dwie świetne kuchnie w SP 9 i SP10, będą one służyć przetwarzaniu żywności, a w SP1 będzie tylko stołówka.

Więcej pytań nie zgłoszono.

Komisja w wyniku głosowania 12 głosami za, przy braku przeciwnych i 1 wstrzymującym pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2017 rok w działach merytorycznie podległych Komisji.

#### 5. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie przyjęcia Strategii Promocji Miasta Łomża – druk 547,547A w działach merytorycznie podległych komisji.

Przewodnicząca obrad – radna Hanka Gałązka wprowadzając do tematu stwierdziła, że w zakresie polityki kulturalnej ze wskazaniem kierunków rozwoju został opracowany bardzo szeroki program, następnie poprosiła o wprowadzenie do tematu Panią Ewę Sznejder – Naczelnika Centrum Współdziałania Społecznego.

Panią Ewę Sznejder – Naczelnika Centrum Współdziałania Społecznego, aby doprecyzować i wyjaśnić nieporozumienia poinformowała, że jest dokument Strategia Promocji Miasta, do tego są załączniki i tam rzeczywiście są Założenia polityki kulturalnej miasta ze wskazaniem kierunków rozwoju” jako odrębny załącznik, ale w części analitycznej jest określony potencjał w zakresie kultury, w części strategicznej mamy kulturę jako submarkę i mamy też promocję poprzez kulturę, a także jednostki kultury pojawiają się we wdrożeniu strategii promocji. To jest integralna całość. Dodała, że mamy tutaj też określony potencjał w zakresie edukacji i promocję potencjału naukowego, więc część edukacyjna też jest zasygnalizowana.

Radny Łukasz Kacprowski odniósł się do „Założeń polityki kulturalnej miasta ze wskazaniem kierunków rozwoju”. Wskazał, że na ostatniej stronie pojawiła się zapis „Przebudowa zabytkowej Hali Targowej na Halę Kultury w Łomży” jako zadanie kontynuowane. Zapytał na jakim etapie są prace w tym zadaniu.

Panią Ewę Sznejder – Naczelnika CWS poinformowała, że sprawę pilotuje Wydział Rozwoju i Funduszy Zewnętrznych i oni najściślej określą na jakim etapie jest aplikowanie o pieniądze, bo tych pieniędzy na razie nie mają, mają projekt, koncepcję, to wszystko jest określone. Dodała, że z tego co pamięta „Przebudowa Hali Targowej” jest na liście indykatywnej wysoko umieszczona, jest to jedno z czołowych miejsc, składany jest wniosek do Ministerstwa Kultury.

Radny Łukasz Kacprowski zapytał czy w związku z tym tematem nie istnieje ryzyko, że projekt będzie przedawniony i nie uzyska dofinansowania.

Panią Ewę Sznejder – Naczelnika CWS odpowiedziała, że nie odpowie na to pytanie. Przewodnicząca obrad – radna Hanka Gałązka dodała, że nie jest to pytanie do Pani Naczelnik CWS tylko do inwestycji i Wydziału Rozwoju i Funduszy Zewnętrznych.

Radna Edyta Śledziwska zapytała czy strategię opracowywała firma zewnętrzna, czy została stworzona przez Wydział i ile Miasto kosztowało to opracowanie.

Pani Karolina Krzykowska- Naczelnik Wydziału Komunikacji Medialnej i Promocji wyjaśniła, że dokument został opracowany przez firmę zewnętrzną, został zastosowany tryb zaproszenia do złożenia ofert, gdzie były określone kryteria, pierwszym kryterium była cena, drugim było doświadczenie. Największą punktację zdobyła firma 2BA. Dodała, że takich ofert wpłynęło 10. Dokument kosztował w całości 31.857 zł brutto, była to kwota płacona przez trzy wydziały, bo tak jak wspominali wcześniej dokument jest dokumentem dla całego UM i dla jednostek, tworzony był partycypacyjnie, czyli odbyły się spotkania ze środowiskiem turystyki, biznesu, kultury, z radnymi, z edukacją oraz szkołami wyższymi i z mieszkańcami.

Panią Ewę Sznejder – Naczelnika CWS dodała, że zanim przystąpili do opracowania dokumentu, to w CWS rozpoczęli za pomocą praktykantów badania ankietowe, które stanowiły materiał i punkt wyjścia, zwłaszcza do potrzeb trzeciego sektora czy też określenia założeń polityki senioralnej.

Radny Tadeusz Zaremba stwierdził, że ten materiał jest do przyjęcia, natomiast uważa, że dużym błędem jest, że wśród filarów promocji Łomży została wycięta edukacja, bo Łomża od dawien dawna jest ośrodkiem nauki i edukacji. Dodał, że przy pierwszej najbliższej korekcie trzeba doprowadzić do tego, żeby ta nauka z edukacją były tam wpisane, bo mamy wszystko kulturę, sport i parę innych rzeczy.

Radny Andrzej Wojtkowski odnosząc się do strategii stwierdził, że są to wyrzucone pieniądze.

Radny Janusz Mieczkowski zapytał Panią Naczelnik czy przeczytała ten dokument w całości.

Panią Ewę Sznejder – Naczelnika CWS odnosząc się do wypowiedzi, że są to wyrzucone pieniądze stwierdziła, że wszystkie wydziały UM powinny działać według jakiegoś planu, czy to jest plan mniej lub bardziej doskonały, ale powinien być, ponieważ radni rozliczają wydziały z konkretnych przedsięwzięć i one nie mogą wynikać tylko z przemyśleń zza biur urzędników, ale także z analizy zewnętrznych danych i też z oglądu zewnętrznego. Dodała, że wiele było takich zastrzeżeń, że powinni robić pewne dokumenty sami, jako urzędnicy, ale urzędnicy nie są rekrutowani pod względem możliwości tworzenia i przeprowadzania badań socjologicznych, ankietowania, czy pisania strategii. Podkreśliła, że jej jako osobie, która przyszła do UM bardzo przeszkadzał brak dokumentów. Stwierdziła, że kwota, która zapłaciliśmy za ten cały dokument wcale nie jest wygórowana, przy okazji strategii promocji mamy założenia polityki w kilku obszarach. Dodała, że to są naprawdę potrzebne dokumenty, jeżeli byśmy się zdecydowali na to, żeby je wypracować oddzielnie to prawdopodobnie za każdy z nich trzeba by było zapłacić podobne pieniądze. Podkreśliła, że zamiast sześciu „kobył” mamy jeden bardzo pogłębiony dokument i do tego 5 dodatkowych, które są zarysem pewnych działań. Dodała, że jeżeli jest taka potrzeba, radni uznają, że to jest zbyt ogólnikowy dokument, to mogą go przepracować w sposób bardziej dogłębny. Po pierwsze mogą wypracować dokument obszerniejszy, po drugie mogą na bazie tego rozbudowywać działania.

Radny Andrzej Wojtkowski odnosząc się do wypowiedzi stwierdził, że nie proponowałby, żeby dokument był bardziej rozbudowany, a brakuje w nim konkretów. Dodał, że w momencie kiedy rozmawiali o konkretach np. o kierunkach rozwoju sportu, czy innych, to mówili o zupełnie innych rzeczach. Dodał, że ten dokument jest napisany bardzo ogólnikowo, nic z konkretnych rzeczy tak do końca w nim nie ma. Podkreślił, że brakuje konkretów, o których radni rozmawiali z Panią Naczelnik w cztery oczy, o których rozmawiał w towarzystwie Pani Prezydent, Pan Prezydenta, tego najbardziej brakuje i dlatego o tym powiedział.

Panią Ewę Sznejder – Naczelnik CWS stwierdziła, że polecałaby dogłębną lekturę, ponieważ na wielu stronach od strony 123 są rozpisane poszczególne działania, pomysły, są przypisane jednostki, wydziały do ich realizacji. Dodała, że jest zaskoczona, że tych konkretów jeszcze brakuje.

Pan Wojciech Winko - LOT ZŁ zabierając głos w dyskusji stwierdził, że przeczytał całą strategię. Dodał, że nie wie czy radni wiedzą, ale akceptują możliwość odejścia od logotypu Jelonka. Zauważył, że jednym z filarów turystyki są produkty turystyczne, które zdaniem tej firmy istnieją. Zwrócił uwagę na dwa produkty, jako główne, na których oparła się ta strategia, a które nie istnieją to jest „Szlak najdłuższej rzeki Europy- Żegluga Narwiańska” oraz „Opowieści z Narwi”. Podkreślił, że jeśli radni zaakceptują to, to te produkty się znajdą w strategii, a tych produktów nie ma. Dodał, że jeśli chodzi o to opracowanie w zakresie turystyki, to nie jest w ani jednym zwrocie przywołane, że w Łomży istnieje Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wagów - jedno z najważniejszych towarzystw, które występuje i w kulturze i w turystyce. Zwrócił uwagę, że w źródłach nie ma portalu [historialomzy.pl](http://historialomzy.pl). Dodał, że dziwi go, że ta strategia nie została poddana konsultacji społecznej.

Przewodnicząca obrad – radna Hanka Gałązka odnosząc się do wypowiedzi zauważyła, że to są cenne uwagi, ale prace Komisji nie dotyczą turystyki tylko kultury, a temat ten został też podjęty na Komisji Sportu.

Radny Tadeusz Zaremba stwierdził, że nie ma przymusu, żeby radni to jutro głosowali. Zwrócił uwagę, że pan Winko powiedział, to co jest sednem. Dodał, że gdyby wprowadzili zasadę, nawet w statucie, że tego typu materiały konsultują zanim jeszcze będą uchwalane przez Radę i zbierają uwagi tego typu, chociażby redakcyjne, to byłoby mniej kompromitacji dla radnych. Stwierdził, że wniosek formalny jest taki, żeby jutro na sesji poprosić o przełożenie o miesiąc przyjmowania strategii na kolejną sesję i poddanie go konsultacji społecznej. Dodał, że wie, że konsultowali, ale to o czym powiedział Pan Winko nie da się obronić w żaden sposób, bo to są fikcje historyczne. Podkreślił, że byłoby bardzo korzystne dla tego materiału, żeby zostały naniesione uwagi Pana Wojciecha Winko.

Przewodnicząca obrad – radna Hanka zauważyła, że jest napisane, że konsultacje się odbyły. Poprosiła o wypowiedz Panią Naczelnik.

Pani Karolina Krzykowska- Naczelnik Wydziału Komunikacji Medialnej i Promocji wyjaśniła, że jeżeli dokument jest tworzony partycypacyjnie, to nie muszą przeprowadzać konsultacji społecznych. Dodała, że wszystkie środowiska dostały ostateczną wersję dokumentu, radni też z prośbą i ze wskazaniem terminu na

wnoszenie swoich uwag. Poinformowała, że oprócz kultury żadne uwagi nie dotarły. Dodała, że teraz radni otrzymali dokument już po naniesionych zmianach, które wpłynęły do Wydziału i do Pani Prezydent.

Przewodnicząca obrad – radna Hanka Gałązka potwierdziła, że jako organizacja pozarządowa drogą mailową otrzymała dokument z prośbą o konsultacje.

Radny Andrzej Wojtkowski stwierdził, że z tego co pamięta to do pierwszego stycznia ten dokument nie był gotowy, więc trafił do rąk radnych miesiąc temu. Przypomniał, że podczas debaty o sporcie obiecał wszystkim, że jeśli ten dokument będzie opracowany, to będzie poddany konsultacji i będzie zrobione jeszcze raz spotkanie, jeśli chodzi o kierunki rozwoju sportu i to nie zostało zrobione. Podkreślił, że jest za tym, żeby to jeszcze raz poddać konsultacji, żeby nie przyjęli jakiegoś „bubla”.

Panią Ewę Sznejder – Naczelnik CWS poprosiła o unikanie oceniających sformułowań, jak „bubel”, bo dokument przez kilka komisji przechodził. Komisja Rozwoju go zaakceptowała, Komisja Rodziny również, była dyskusja, więc chyba jest to zbyt daleko idące określenie. Odnosząc się do zastrzeżeń pana Wojciecha Winko stwierdziła, że firma, która opracowywała dokument opierała się na tym, co już istnieje na tym potencjale, czyli jest opisane. Dodała, że rzeczywiście jest to niedopatrzenie, że nie są to aktywne produkty, ale zostały zgłoszone jako produkty, funkcjonowały jako produkty turystyczne, zostały opisane i informacje na ten temat są, a ponieważ oba produkty dotyczą rzeki, a jest wskazanie, żeby ten kierunek w promocji eksploatować, więc to się znalazło. Zwróciła uwagę, że jeżeli chodzi o konsultacje to w przypadku „Kierunków rozwoju sportu” Komisja dostała najwcześniej te materiały, Rada Sportu dostała, stowarzyszenia dostały i nie otrzymali żadnych uwag. Dodała, że powysyłali ten materiał do wszystkich środowisk zaangażowanych w tworzenie dokumentu, czyli do organizacji pozarządowych, do instytucji kultury, do mieszkańców, którzy się z nimi skontaktowali, do branży turystycznej. Zwróciła uwagę, że też nie dostali uwag, poza Kulturą, w której nanieśli sporo uwag i nanosili uwagi również w tych częściach, gdzie uznali, że są błędy, niedopatrzenia lub pomysły tej firmy czy też oceny są nieadekwatne do stanu aktualnego. Stwierdziła, że zawsze jest za tym, żeby konsultować, tylko pytanie jest gdzie jest kres tych konsultacji, jakie formy przyjąć, jakie techniki konsultacyjne.

Radny Andrzej Wojtkowski odnosząc się do wypowiedzi Pani Naczelnik stwierdził, że Komisja Sportu otrzymała dokument w grudniu, z tym, że to był projekt i Pani Naczelnik przekazała, że na razie o tym nie można mówić, bo przyjdzie cała strategia. Dodał, że prace nad dokumentem można wykonywać kiedy dostanie się oryginał, a nie kopię. Podkreślił, że w styczniu, kiedy otrzymali to na maile, wtedy można było to zacząć. Zwrócił uwagę, że jeśli chodzi o konsultacje społeczne to można powołać, jest uchwała Rady Miasta do tego, w jaki sposób to zrobić, można się jeszcze zastanowić.

Przewodnicząca obrad – radna Hanka Gałązka zapytała radnego Andrzeja Wojtkowskiego czy chodzi o to, że konsultacje odbyły się za wcześnie.

Radny Andrzej Wojtkowski odpowiedział, że konsultacje się nie odbyły.

Zastępca Przewodniczącej Komisji – radny Lech Śleszyński odczytał wniosek formalny radnego Tadeusza Zaremby o ponowne skierowanie projektu Strategii do

ponownej konsultacji publicznej oraz wprowadzenie niezbędnych poprawek redakcyjnych ( wniosek w załączeniu do protokołu).

Radny Tadeusz Zaremba przedstawił uzasadnienie wniosku.

Przewodnicząca obrad – radna Hanka Gałązka przypomniała, że Komisja strategię omawia w działach merytorycznie podległych Komisji i dotyczy to kultury, a uwag do kultury nie było.

Komisja w wyniku głosowania, 4 głosami za, przy 6 przeciwnych i 2 wstrzymujących odrzuciła wniosek radnego Tadeusza Zaremby.

Przewodnicząca obrad – radna Hanka Gałązka zwróciła się z pytaniem na jaki czas jest przewidziana strategia.

Pani Karolina Krzykowska- Naczelnik Wydziału Komunikacji Medialnej i Promocji wyjaśniła, że do 2020 r., ale są w strategii określone cele krótko i długoterminowe.

Przewodnicząca obrad – radna Hanka Gałązka odnosząc się do odpowiedzi Pani Naczelnik stwierdziła, że w związku z tym, może być zmieniana, uzupełniana po jakimś czasie.

Więcej pytań Komisja nie zgłosiła.

Komisja w wyniku głosowania 6 głosami za, przy 1 przeciwnym i 5 wstrzymujących pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie przyjęcia Strategii Promocji Miasta Łomża w działach merytorycznie podległych Komisji.

## 6. Sprawy różne i wolne wnioski.

Przewodnicząca obrad – radna Hanka Gałązka przedstawiła pismo Prezydenta Miasta w sprawie wytypowania po jednym przedstawicielu do składu komisji konkursowych w celu wyłonienia kandydatów na dyrektorów szkół i placówek oświatowych.

Przewodnicząca obrad – radna Hanka Gałązka zaproponowała, aby przedstawiciele komisji do składu komisji konkursowych delegowani byli zgodnie z listą obecności.

Radny Tadeusz Zaremba zaproponował zamianę komisji, do której został wytypowany na komisję, do której wytypowana została radna Alicja Konopka.

Wobec powyższego przedstawicielami Komisji do składu komisji konkursowych mającej na celu wybór dyrektorów zostali:

- Przewodnicząca Komisji – radna Hanka Gałązka - jako przedstawiciel komisji do pracy w komisji konkursowej w celu wyłonienia kandydata na dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 2
- Zastępca Przewodniczącej Komisji – radny Lech Śleszyński jako przedstawiciel komisji do pracy w komisji konkursowej w celu wyłonienia kandydata na dyrektora Szkoły Podstawowej Nr 7
- Radna Ewa Małgorzata Chłudzińska jako przedstawiciel komisji do pracy w komisji konkursowej w celu wyłonienia kandydata na dyrektora Przedszkola Publicznego Nr 2

- Radny Ireneusz Waldemar Cieślik jako przedstawiciel komisji do pracy w komisji konkursowej w celu wyłonienia kandydata na dyrektora Przedszkola Publicznego Nr 4
- Radna Irena Anna Gorzoch jako przedstawiciel komisji do pracy w komisji konkursowej w celu wyłonienia kandydata na dyrektora Przedszkola Publicznego Nr 5
- Radny Tadeusz Zaremba jako przedstawiciel komisji do pracy w komisji konkursowej w celu wyłonienia kandydata na dyrektora Przedszkola Publicznego Nr 10
- Radny Łukasz Kacprowski jako przedstawiciel komisji do pracy w komisji konkursowej w celu wyłonienia kandydata na dyrektora Przedszkola Publicznego Nr 15
- Radna Wanda Mężyńska jako przedstawiciel komisji do pracy w komisji konkursowej w celu wyłonienia kandydata na dyrektora Bursy Szkolnej Nr 1
- Radna Edytę Śledziowską jako przedstawiciel komisji do pracy w komisji konkursowej w celu wyłonienia kandydata na dyrektora Bursy Szkolnej Nr 2
- Radny Andrzej Wojtkowski jako przedstawiciel komisji do pracy w komisji konkursowej w celu wyłonienia kandydata na dyrektora Bursy Szkolnej Nr 3
- Radna Alicja Konopka jako przedstawiciel komisji do pracy w komisji konkursowej w celu wyłonienia kandydata na dyrektora Zespołu Szkół Technicznych i Ogólnokształcących Nr 4
- Radny Adam Zwierzyński jako przedstawiciel komisji do pracy w komisji konkursowej w celu wyłonienia kandydata na dyrektora Łomżyńskiego Centrum Rozwoju Edukacji

Więcej spraw w tym punkcie Komisja nie zgłosiła.

W związku z wyczerpaniem porządku dziennego Przewodnicząca obrad zamknęła posiedzenie komisji.

Przewodnicząca  
Komisji Edukacji, Kultury i Dziedzictwa  
Kulturowego

Hanka Gałązka

Protokołowała:

Izabela Jankiewicz